„Bocian i Żaba”

Żaba: Re, re, kum, kum re, re, kum, kum jestem sobie żaba wodna. Mam zieloną, gładką
i wilgotną skórę.
Bocian: Kle, kle a ja bocian biały, jestem pokryty piórami.
Narrator: Posprzeczała się żaba z bocianem.
Żaba: Kto z nas jest piękniejszy?
Bocian: Ja – powiedział bocian. Spójrz, jakie mam piękne nogi!
Żaba: Ale ja mam cztery i moje tylne kończyny są skoczne i pływne. Mogę sobie skakać
na lądzie i pływać w wodzie. A ty masz tylko dwie nogi – sprzeciwiła się żaba.
Bocian:  Tak ja mam tylko dwie, ale moje są dłuższe i czerwone. Mogę na nich chodzić
po lądzie i brodzić w wodzie.
Żaba: A ja umiem kumkać, a ty nie.
Bocian: A ja fruwam, a ty tylko skaczesz.
Żaba: Fruwasz, ale nurkować nie możesz.
Bocian: A ja mam czerwony dziób.
Żaba: Też mi coś – dziób. Ja mam długi język, który wyciągam i zdobywam nim pożywienie. Na co ci ten dziób bocianie?
Bocian: Na to – rozzłościł się bocian i połknął żabę, chociaż ona nie jest jego ulubionym pożywieniem. Odtąd bociany połykają żaby, żeby się z nimi nie kłócić.



